PlanBe, CZARNE BLUZY (ft. Tymek)

znów tylko miksuję nocą jointy, alkohol
dzięki nim nie czuje kiedy mam na sobie wzrok
szturchają mnie ludzie, nagrywają każdy krok
tańczę w czarnej bluzie i kapturze całą noc, całą noc
znów tylko miksuję nocą jointy, alkohol
dzięki nim nie czuje kiedy mam na sobie wzrok
szturchają mnie ludzie, nagrywają każdy krok
tańczę w czarnej bluzie i kapturze całą noc, całą noc

zamawiam wóde i sok
miałem nie pic, to błąd
na ścianach świeci sie pot
nigdy nie chcemy wyjść stad
oczy zamknięte szeroko
w ręku drink, nie mikrofon
jestem ślepy od świateł
nie widzę nic poza tobą
przejmuje kontrole, palę
ona jest skora do szaleństw
wylewam ta swoje żale
nie myśl ze robie tak stale
nie byłem smutny od dawna
a zmiana też sie przydaje
w palarni zapalam blanta
bo skarbie nie pale fajek

w tym klubie jak zjawa
nie muszę udawać
próbują od ….
miksuje wszystko na raz

znów tylko miksuję nocą jointy, alkohol
dzięki nim nie czuje kiedy mam na sobie wzrok
szturchają mnie ludzie, nagrywają każdy krok
tańczę w czarnej bluzie i kapturze całą noc, całą noc

patrzą na mnie jak na Boga
ustalam trend jak okaz
wypychałem z nich kieszeń, nuda
bo umiałem sam siebie wykreować
mój styl to życia droga
jak sztosy których słuchasz w klubach
muza, jointy, wóda
muza, jointy, wóda
minuty słodko płyną
sączę jak białe wino
są ze mna mordy
ciesząc… bo to jest nasz żywioł
backstage to nie poligon
który sprzyja ….
minuty słodko płyną
minuty słodko płyną

znów tylko miksuję nocą jointy, alkohol
dzięki nim nie czuje kiedy mam na sobie wzrok
szturchają mnie ludzie, nagrywają każdy krok
tańczę w czarnej bluzie i kapturze całą noc, całą noc

ww tym klubie jak zjawa
nie muszę udawać
próbują od ….
miksuje wszystko na raz